Nᴇʀ 27

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 3 Marca v. s. 1826 roku.

Wiadomości Krajowe.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 23 lutego.

W niedzielę, d. 21 t. m. baron *Haynau*, jenerał major, inspektor piechoty woysk J. K. W. Elektora *Hesko-Kasselskiego*, mający polecenie złożyć powinszowanie Cesarzowi Jegomości, miał wysłuchanie u Jego Cesarskiey Mości, a potym u Nayjaśnieyszey Cesarzowey, Matki.

Tegoż dnia, jenerał baron *Dörnberg*, poseł nadzwyczayny i minister pełnomocny hannowerski, miał wysłuchanie u Cesarza Jegomości, na którém złożył nowe swe listy wierzytelne; tegoż dnia miał wysłuchanie u Cesarzowey Jeymości Matki.

Po tych audyencyach, Xiążę *Wittgenstein-Berleburg*, poseł nadzwyczayny J. K. W. Wielkiego Xiążęcia Hesko-Darmstadzkiego, i półkownik *Abrahamsohn*, adjutant N. K. J. Duńskiego, stawieni byli Cesarzowi Jegomości i Cesarzowey Jeymości, Matce, dla złożenia pożegnania.

J. W. Margrabia Leopold Badeński, przed trzema dniami wyjechał z tuteyszey stolicy.

Przez Naywyższy Ukaz J. C. M. do Rządzącego Senatu, pod dniem 8 stycznia, po zaświadczeniu swoich zwierzchności o wysłużeniu lat ustanowionych w rangach poprzedzających, z gorliwością w obowiązkach i chwalebnem sprawowaniem się, podniesieni zostali do rang następujących: radcy dworu: marszałek powiatu sosnickiego gubernii czernihowskiey *Zabiełło*; urzędnik do osobnych poleceń przy gubernatorze cywilnym kijowskim Grzegorz *Doliński;* podskarbi powiatowy Kozielecki gubernii czernihowskiey Jan *Poszewna;* marszałek powiatu konstantynogradzkiego Dymitr *Sulima;* radca rządu gubernialnego chersońskiego Paweł *Bużyński;* marszałkowie powiatowi gubernii połtawskiey: piratyńskiego Alexander *Zakrewski;* kobielackiego Lew *Hanża;* prezydent sądu głównego podolskiego 1go departamentu Zacharyasz Xiążę *Abimelik;* na radców kollegialnych. — Radcy honorowi: radca sądu głównego białostockiego 1go departamentu Józef *Otdakowski*, na osnowie Ukazu d. 6 sierpnia 1809 r. na assesora kollegialnego; podskarbi powiatu borzeńskiego gub. czernihowskiey Atanazy *Duszkin;* podskarbi powiatu czerkaskiego gubernii kijowskiey Tomasz *Kotomijcow;* podskarbi powiatu rosławlskiego gub. smoleń. Ion *Jastrebow;* podskarbi powiatu rowienskiego gubernii wołyń. Stefan *Łuczyński;* podskarbi powiatu czyhiryńskiego gub. kijowskiey Jan *Martos;* teyże gubernii pow. lipowieck. Daniel *Mazdryk;* podskarbiowie powiatow gub. czern. nowozybkowskiego Zacharyasz *Griba* i osterskiego Alexander *Fiedosow;* podskarbi powiatu żytomirskiego gubernii wołyńskiey Symon *Makarski* — Podskarbi gubernialny wileński, Piotr *Lega*, na osnowie Ukazu d. 27 września 1822 r. wyniesiony do rangi 8mey klassy.

Przez Naywyższy Ukaz J. C. M. do Rządzącego Senatu, pod d. 12 stycznia, monetę miedzianą starego stępla, który cyrkulacyi ostateczny termin naznaczony był do końca roku zeszłego, pozwolono przyymować w ciągu roku bieżącego, 1826, w opłacie podatku, w kupowaniu papieru herbowego, soli i wódki, wyjąwszy gubernije sybirskie; we wszystkich zaś innych przypadkach rozkazano zachować się podług brzmienia postanowienia Komitetu Ministrów.

Przybyli do St. Petersburga: naczelny dowódca floty czarnomorskiey, wice-admirał *Greig* z *Nikołajewa;* rzeczywisty radca tayny Hrabia *Rumiańcow* z *Bielicy;* orszaku J. C. M. jenerał major Hrabia *Branicki* z *Brześcia-Litewskiego;* jenerał major woysk angielskich Lord *Fitzroy-Sommerset;* adjutant Xiążęcia *Wellingtona* kapitan *Catcart* i sekretarz Xięcia Lord *Dunzlas.*

D. 13 lutego, w *Nitawie*, po długiey chorobie, w 82 roku życia, umarł jenerał kawaleryi Hrabia P. A. *Fon der Palen.*

Zgromadzenie fabrykantów broni w Tule, o znaczyło czyném miłosierdzia głębokie swe uszanowanie dla pamiątki zmarłego Cesarza. Zgromadzenie to posiada summę, z dobrowolnych składek, wynoszącą 200,000 rubli, która przeznaczoną była na rozdawanie, w sposobie pożyczki, ubogim rzemieślnikom. Nie dawno rozdano jey do 150,000 rubli, i nie możnaby było ich uzyskać, nie wystawując na naywiększą nieprzyjemność nieszczęśliwych dłużników. Dnia 30 stycznia, starsi zgromadzenia jednomyślnie postanowili darować, całą tę summę, 150,000 rubli, dla swey ubogiey współbraci. Nie można lepiey uczcić pamięci dobroczynnego Monarchy, i święcić wstąpienia na tron Dostoynego Jego Następcy.

Anglia.

Londyn d. 16 stycznia.

(z Gazety Warszawskiey)

Podczas ostatniego wielkiego tłoku do kantorów wexlowych w *Londynie*, gdzie wszyscy ludzie żądali prędkiego oddania swoich pieniędzy od bankierów, u których je złożyli, pewny bankier wypłacił we 4 dniach 1,700,000 ł. s. (68 milionów zł. pol.). Bankier ten siedział sam w kantorze, którego zamknięcie wstrzymał godziną, aby okazał możność zaspokojenia swoich wierzycieli.

W przeszłym tygodniu sprowadzono tu 5 uwolnionych murzynów, których znaleziono na okręcie francuzkim w *St. Ives*, w hrabstwie *Cornvallii.* Kapitan okrętowy, który podług prawa powinien był stanąć osobiście przed sądem, został wstrzymany słabością zdrowia. Z murzynów tych dway mają po lat 18, dway po lat 30, a jeden dopiero lat 12. Mówią trzema różnemi językami, tak, iż sami się nie rozumieją. Major *Denham*, sławny podróżny, przybył do nich ze swoim afrykanınem, który chociaż umié wiele języków środkowo-afrykańskich, nie mógł się jednak z niemi rozmówić. Naprożno wymieniał im nayznakomitsze miasta w tameczney okolicy; odpowiedzieli mu słowami, których ani syllaby nie zrozumiał. Dway z nich są żonaci, jeden, wdowiec, i ma dział w swoim kraju; innemu zabrano i przedano żonę z czworgiem dzieci. Na okręcie tym było ogólnie 224 niewolników, między którémi znaydowało się 70 kobiet i blisko 30 dzieci. Dwóch chłopcow bito codzień tak, iż umarli; kobietom zabrano całą odzież. Niewiado-

mość kapitana okrętowego jest zadziwiającą; gdy wiatr okręt jego zapędził na brzegi hrabstwa *Cornwallii*, nie wiedział, czyli kray ten należy do Anglii, Ameryki lub Afryki.

W miesiącu lipcu r. z. przybył do *Bombay* młody podróżny francuzki, nazwiskiem *Domeny de Rienzi*, znany z podróży swoich do Kaukazu, kraju Druzów, Ameryki, wysp *Orkney* i do Grecyi. Zwiedził także Arabią, górę *Synai*, *Tajet*, doliny *Hali* i *Betolfall*, *Surakem* i Abissynią. On pierwszy z Europeyczyków widział okolice między górą *Samen* i *Assab*. z Etyopii sprowadził ważne napisy, starożytności, rośliny, minerały i rysunki. Z ciekawością oczekujemy opisu podróży jego.

Odebrany tu list z *Rio-Janeiro*, w Brezylii, pod d. 22 listopada donosi: „Dnia 29 b. m. zawinął tu okręt duński, i przywiózł blisko 500 Niemców z *Altony*. Jedni z nich są przeznaczeni do rolnictwa, a drudzy do służby woyskowey. Inspektor osad zagranicznych w tey prowincyi, dowiedziawszy się o przybyciu okrętu, udał się natychmiast na pokład, dla powzięcia potrzebnych wiadomości. Nazajutrz zrana, ludzie ci wysiedli na ląd, stosownie do rozkazu Cesarza Brezyliyskiego. Przeznaczonych do służby woyskowey wysadzono przy zbrojowni morskiey, a innych przy *Baja Ronde*, gdzie aż do dalszego rozporządzenia dano im mieszkanie i pieniądze na życie. O godzinie 10tey udał się Cesarz Brezyliyski do zbrojowni, gdzie przyjęto go radośnemi okrzykami. Gdy Cesarz odprawiał przegląd tych ludzi, odebrano od nich przysięgę wierności, po którey rozlegały się okrzyki: *Niech żyje!*“

W Ameryce, która niegdyś prawie w całości wielkie mocarstw europeyskich osady stanowiła, lecz w przeciągu czasu w liczne niepodległe narody po większey części się zamieniła (Zjednoczone Stany Ameryki półnoeney, południowey Ameryki rzeczypospolite, Cesarstwo brezyliyskie, rzeczpospolita haytańska) znaydują się jeszcze następujące osady Europie podległe: 1) Osada dobroczynności w Grenlandyi, gdzie rząd Królewsko-Duński, ludzkością powodowany, ubogich eskimów błogosławieństwem nauki chrześciańskiey pociesza i w żywność opatruje. Osada ta nie przynosi wprawdzie żadnego dochodu, ale w oczach tych, którzy pozór od istoty rozróżnić umieją, pożyteczniejszą jest, niż kraje, które europeyskim właścicielom złota dostarczały. 2) Rossyyskie osady na brzegu północno-zachodnim Ameryki, rozciągające się podług naynowszych rozgraniczeń od 54° 10' północney szerokości, aż do drogi *Beryngowskiey;* osady z powodu handlu futrzanego z Chinami bardzo ważne. 3) Angielska północna Ameryka, którey mieszkańcy wolni i obywatele angielscy trudnią się rolnictwem i handlem, w dostatki się wzmagają, i pod berłem angielskiém szczęśliwemi się bydź mienią. Tysiące ubogich, ale poczciwych irlandczyków i szkotów przewożą do wyższey Kanady, tego nadzwyczay urodzaynego kraju. Rząd angielski uważa ten kray za wielką osadę ubogich, dobrowolnie oyczyznę opuszczaiących. (Zbrodniarze wywożeni są do Nowey Hollandyi). Jeśli jakie nieszczęście kray ten spotyka, jeśli n. p. taki pożar, jak ten, co w roku przeszłym *Frederyktown* pochłonął, osadzie klęskę zadaje, natychmiast hoyność angielska wspiera oddalonych ziomków. Obok tego sprawiedliwość sądów ściśle jest przestrzegana. Słowem angielska północna Ameryka jest krajem, którego posiadaniem rząd angielski w każdym względzie poszczycić się może. Odbyt angielskich wyrobów rękodzielniczych w tey osadzie, przynosi Wielkiey Brytanii większe pożytki, niż kiedybądź żądza panowania i zdobyczy, z bogatszych krajów amerykańskich przynosiła. 4) Angielskie, niderlandzkie, francuzkie, duńskie i szwedzkie, Indye zachodnie (wyłączając *Gujanę*) znaydują się w podobnych stosunkach, jak angielska północna Ameryka. I w tych osadach jest plantator wolnym i potrzebuje matki oyczyzny. Jednakże całe Indye zachodnie brną w nieszczęście przez handel niewolnikami, a przeszłoroczne uznanie niepodległości rzeczypospolitey murzyńskiey *St. Domingo*, postawiło je w stosunku tém niebezpieczniejszym, iż równie sąsiedzkie rzeczypospolite kolumbiyska, guatymalska i mexykańska, niewolę u siebie zniosły. 5) Wyspy *Kuba* i *Puerto-Rico* należą jeszcze do Hiszpanii; pierwsza, a mianowicie jey stolica *Hawanna*, jest w posiadaniu tak obszernego handlu świata, jaki tylko przez kilka miast na całey ziemi jest prowadzony. Ten wolny handel utrzymuje ją przy Hiszpanii; jakoż rząd hiszpański natęża wszelkie siły, aby utrzymać szczątki ogromnego Państwa zaatlantyckiego. Wyspy te są dla współczesney historyi Ameryki bardzo ważnemi mieyscami. Dopóki do Hiszpanii należeć będą, dopóty hiszpańskie panowanie w Ameryce nie będzie zupełnie zniszczone. Wyspa *Kuba* dostarczała małey twierdzy *St. Juan d'Ulloa* środków do wytrzymania trzechletnich szturmów, przez co handel głównego portu mexykańskiego *Vera-Cruz* był tamowany, jakkolwiek handel z owym bogatym i górzystym krajem ciągle wzrastał. Jest rzeczą niezawodną, że mieszkańcy tych hiszpańskich wysp ze stosunków z matką oyczyzną, włączając handel niewolnikami i korsarstwo, znaczne korzyści odnoszą, że anglicy i północni amerykanie w korzyściach tych udział mają, lecz że Mexyk, Guatimala i Kolumbia tey zawady swojey niepodległości wszelkiemi środkami pozbyć się zechcą. Z témwszystkiém teraźnieysza ich siła lądowa i morska zbyt jest małą, iżby przedsięwzięciu temu, któreby Francyą oburzyło, wydołać mogła.

PARLAMENT.

Izba wyższa. Dnia 9 b. m. zapytał się Margrabia *Landsdown*, co zrobiono dla Irlandyi po rapporcie Kommissyi, którą Parlament wyznaczył do rospoznania stanu tego kraju; zapewnił oraz, iż nic go tak bardziey nie obchodzi, jak oświata niższey klassy tamecznych mieszkańców. Odpowiadając na to Hrabia *Liverpool*, wymienił wszystkie środki, jakich użyto w Irlandyi w skutku rzeczonego rapportu, i które się jeszcze użyją w ciągu teraźnieyszego posiedzenia. Oświadczył swoję radość, iż przyjęty na przeszłem posiedzeniu bil względem dziesięcin sprawił iuż dobroczynne skutki; lecz poprawa systematu wychowania doznała trudności, których jeszcze nie ułatwiono. Lord *Ellenborugh* twierdził, iż wszystkie zamysły wprowadzenia powszechnego systematu wychowania w Irlandyi będą nadaremne, dopóki katolicy nie otrzymają praw politycznych. Hrabia *Darnley* poparł to zdanie, i oświadczył, iż sposób, w jakim zacny Hrabia (*Liverpool*) mówił na przeszłém posiedzeniu przeciw nadaniu swobód katolikom, oburzył mocno ich umysły.

Izba Niższa. Pan *Whitmore* użył dnia 5 b. m. sposobności do wynurzenia swojego ztąd żalu, iż Ministrowie na teraźnieyszém posiedzeniu nie wniosą odmiany praw zbożowych. Oświadczył, iż ma wielkie zaufanie w rzetelności i dobrych zamiarach rządu; że zaś jego zdaniem, odmiana tych praw stanowić powinna podstawę systematu wszelkiego wolnego handlu, obawia się więc, aby jaki wpływ nieszczęśliwy nie był powodem wstrzymania jey i uniknienia rozpraw w tey mierze. Tak jest przekonany, iż bez należnego rozstrzygnienia tey okoliczności, wszelkie usiłowania w przywiedzeniu do skutku systematu wolnego handlu, okażą się nadaremnemi, że kiedy Ministrowie oświadczyli, iż ze swey strony nie podadzą żadnego wniosku w tey materyi, on poczyta sobie za obowiązek domagać się, aby się nią Parlament zajął.

Sessya Izby d. 9 b. m. była bardzo ważną. Pan *Barring* miał długą i piękną mowę o pieniądzach. Kanclerz skarbowy podał wydziałowi następującą uchwałę do przyjęcia. Każdy papier bankowy, służący ukazicielowi, wydany przed d. 5 lutego 1826, na ilość mnieyszą niż 5 funtow szterlingow, nie może bydź dłużey w biegu, jak do d. 5 lutego 1829.“

Dnia 20 b. m. uchwalono tymczasowie 30 milionów funtow szterlingow, na częściowe umo-

rzenie papierów skarbowych, i 2 milijony 760,000 funt. szterl. na roboty publiczne.

Na zapytanie Pana *Hume*, kiedy loterye ustaną w Anglii, odpowiedział Pan *Robinson*, iż tylko dwa ciągnienia będą jeszcze.

List z *Buenos-Ayres* pod d. 20 listopada wyraża: „Przysposobiliśmy się do woyny z Brezylią; wystawiono śpiesznie 15 statków kanonierskich; mają one po jedném tylko dziale 28miofuntowem, lecz mogą bydź bardzo użyteczne, jeśliby okręty brezyliyskie chciały się zbliżyć do miasta. Oprócz tego, rząd posłał d. 7 b m. do Anglii rozkaz kupienia niezwłócznie 3 korwety, opatrzenia ich w ludzi i przysłania jak nayprędzey. Żołnierze i kanonierowie ćwiczą się codzień w obrótach woyskowych, i miasto tuteysze jest podobne do twierdzy. Jenerałowie *Boliwar* i *Sucre* zjechali się w *Potosi*, i wysłaną ztąd deputacyą bardzo dobrze przyjęli. *Boliwar* przyrzekł dać natychmiast 10,000 woyska posiłkowego, jeśliby Cesarz Brezyliyski niechciał dobrowolnie odstąpić prowincyi *Banda-Oriental*. Wreszcie powstańcy zaymują całą tę prowincyą, oprócz dwóch tylko twierdz *Montevideo* i *Colonia*. Wiele żołnierzy brezyliyskich ucieka z *Montevideo*, a Jenerał *Lecor* musiał kazać zamknąć bramy i od 14 dni nikogo tam ani wpuszczają ani wypuszczają, wyjąwszy handlujących żywnością. Wszystkie interessa kupieckie ustały w *Montevideo*, i majętni kupcy udali się ztamtąd po większey części do *Buenos-Ayres*.

FRANCYA.

Paryż d. 21 lutego.

(z Gazety Warszawskiey).

Słychać, iż Kommissya Izby Parów oświadczyła się jednomyślnie za przyjęciem nowego prawa względem sukcessyy, które tém większego dozna oporu w Izbie Deputowanych, dokąd podają się liczne adressa przeciwko niemu.

Wniesiony projekt względem wynagrodzenia osadników *S. Domingo*, składa się z 11 artykułów. Podług 1go, 150 milijonów mają bydź bez żadnego potrącenia pomiędzy byłych osadników podzielonemi. Artykuły 2, 3 i 4 oznaczają sposób zgłaszania się. 5 Uwalnia ich od stępla i tax. Wedle 6go podział nastąpi przez wyznaczoną przez Króla Kommissyą, która wedle artykułu 7go oznacza wynagrodzenie w 10tey części wartości posiadłości w roku 1789. Artykuł 8 przepisuje sądowe postępowanie, 9 stanowi, że wynagrodzenie nastąpi co rok w pięciu terminach z prowizyą od 5tey części. Artykuły 10 i 11 przepisują sposób postępowania wierzycielów byłych osadników.

Sąd Izby Parów zwołany rozkazem Królewskim, zebrał się d. 16 b. m. w sprawie liweranta *Ouvrard*, lecz do sądzenia tey sprawy nie przystąpił, uznawszy swoję niewłaściwość.

W zeszłym miesiącu 33 kupców zbankrutowało w *Paryżu*.

Uważają za osobliwość handlową, iż po części owies, zakupiony podczas woyny z Hiszpanią roku 1823 i z wielkim kosztem sprowadzony na granicę, posyła się teraz na okrętach z *Bajonny* do *Havre*, zkąd ma bydź daley sprowadzony do *Paryża*

W zeszłym miesiącu Pan *Andourd* czytał na posiedzeniu Akademii rozprawę o żółtey febrze, utwierdzając zdanie, iż choroba ta jest skutkiem złych wyziewów na okrętach, trudniących się handlem niewolnikami, a przez to dowodząc, iż zupełne zniesienie takiego handlu, uwolni Europę od tey zarazy. Rozmaite o niey zdania były dotąd następujące. 1) Żółta febra pokazała się naypierwey roku 1695 w *Martynice* pod nazwiskiem *klęski siamskiey*, i mniemano, iż tam z *Siam* została sprowadzoną. 2) Póżniey mniemano, iż choroba ta rozpościera się jak ospa, przez swoję własną zarazę. 3) W połowie przeszłego wieku dano jey nazwisko żółtey febry, czarnych wymiotów i t. d. i wtedy mówiono, iż jest skutkiem upałów w krajach amerykańskich pod zwrótnikami. 4) Nieco póżniey przypisywano ją zarazie, pochodzącey z upałów w portach nadmorskich i okolicach bagnistych. 5) W roku 1820 twierdzono, iż żółtą febrę znano już w tey części świata przed odkryciem Ameryki. 6) Mówiono także, iż ją sprawiło życie Europeyczyków w nowym świecie. 7) Nakoniec, iż jest zwyczayną w Gwinei.

Sławny oryentalista Baron *Sacy* mianowany jest członkiem korrespondującym Cesarskiego towarzystwa gospodarskiego w Wiedniu.

P. *Gerard* ukończył obraz Jenerała *Foy* w naturalney wielkości. Wystawił go w uniformie i płaszczu Marszałkowskim, w okolicy, na którey w zaburzone niebo Marszałek spogląda.

HISZPANIA.

Madryt dnia 9 lutego.

(z Gazety Warszawskiey).

Królestwo Jmć oraz Infant *Don Carlos*, z swoją małżonką i dziećmi, wyjechali dziś do zamku *Prado*. Infant *Don Francisco* pozostał w *Madrycie* z powodu słabości swojey małżonki. Rada Stanu ciągle pracuje, czego jednak wypadki dotąd nie są wiadome; mówią, iż doznaje niezwyciężonych trudności.

Podług nowego ściśle wykonywanego rozporządzenia, wszyscy urzędnicy pracować muszą w biórach w zimie do godziny 9tey, a w lecie do godziny 10tey wieczorem.

Donoszą z *Kadyxu* pod d. 3 b. m., iż okręt liniowy *Guerrero* i korweta *Saphyr* są w gotowości do żeglugi, i za 2 lub 3 dni udać się mają do *Hawanny*.

SZWECYA.

Sztokolm d. 7 lutego.

(z Gazety Warszawskiey).

Słychać, iż na przeszłe lato 10,000 woyska naszego stać będzie obozem w *Ladugardsgärde* dla odprawiania ćwiczeń.

List z woytowstwa *Senien* w Norwegii, pisany d. 6 listopada, wyraża: „Głód pokazał się u nas, i z bojaźnią poglądamy na przyszłość. Dżdżyste i zimne lato nie dozwoliło nam zebrać siana, a żniwa wydały nie wiele kłosów przez mróz do połowy uszkodzonych, które teraz żywność naszę stanowią. Jesienny połów ryb równie się nie powiodł. W publicznych składach nie ma zapasów; okręty rossyyskie ze zbożem nie odwiedziły nas, a kupcy w naszey okolicy źle są zaopatrzeni. Tak więc zagraża nam rok głodu i nędzy, pomimo, iż go wiele lat urodzaynych poprzedziło; wszystko to jest skutkiem źle kierowanego handlu. Okręty Bremskie odwiedzały nas, zostawiły nam tranu, i zaopatrzyły nas w zbytkowe artykuły. Niepodobna opisać smutnych skutków tego szkodliwego handlu, a jeśli mądrość rządu chce ochronić okolice nasze od upadku, należy mu przedewszystkiem handel ten zniszczyć."

— *Dnia 17.* —

Z rozkazu Króla Jmci Marszałek Hrabia *Stedingk* uda się do *Petersburga* dla powinszowania Nayjaśnieyszemu Cesarzowi MIKOŁAJOWI wstąpienia na tron, i znaydowania się na koronacyi tego Monarchy.

NIDERLANDY.

Bruxella dnia 21 lutego.

(z Gazety Warszawskiey).

Niedawno przejeżdżał tędy goniec gabinetowy angielski wysłany z *Londynu* do Xiążęcia *Wellingtona*.

Duchowieństwo w *Bruxelli* nie chciało odprawiać exekwiy za zmarłego malarza *Devid;* lecz biskup Mechlinski skłonił je do tego oświadczeniem, iż ze względu na pobożne życie wspomnionego malarza w *Bruxelli*, gdzie często bywał na nabożeństwach kościelnych, i gdzie kilku przyjacioł swoich śmiertelnie chorujących nakłonił do

przyjęcia SS. Sakramentow, nie można mu odmówić exekwiy, chociaż umarł bez SS. Sakramentow, co jedynie ztąd pochodzi, iż go nie uwiadomiono o niebezpieczeństwie choroby jego.

Tuteyszy Dziennik *Wyrocznia* pisze: „Zakon maltański, o którym długo nie było słychać, stara się ciągle otrzymać wynagrodzenie. Uczyniono w tey mierze kroki w *Paryżu*. Zakon ten pragnie osieść na piękney wyspie *Cypru*, co zdaje się tém łatwieyszą rzeczą, iż mieszkańcy wspomnioney wyspy powstali przeciw Muzułmanom. Nie można jednak ręczyć za prawdę tey wiadomości.

Odebrane tu listy z *Paryża* wyrażają, iż biały gołąb spadł tam na ziemię przed dom giełdy; miał przywiązaną do szyi karteczkę pargaminową z pismem hebrayskiem, które oryentaliści królewskiey biblioteki tameczney tak przetłumaczyli: „Sułtanka *Walida* często mdleje; Mufti traci przytomność umysłu; wielki grad potłukł szyby w oknach Wielkiego Wezyra; las *Dodony* odzyskał swoję mowę; *Cerigo*, dawniey *Cythera*, jest znowu przystrojona kwiatami; w *Eurotas* rosną bluszcze, a synowie *Kanarisa*, zebrani na wesołą ucztę, ze świeżem męztwém spełniali zdrowie sławy winem cypryyskiém i koryntskiém.“

TURCYA.

Stambuł dnia 26 stycznia.

(z Gazety Warszawskiey).

Ministrowie tureccy bardzo często zgromadzają się i naradzają o interessach krajowych. Wstrzymano założenie obozu odwodowego pod *Laryssą*. Na Archipelagu nie widać żadnych okrętów wojennych, lecz tylko kupieckie i kilka kaprów.

Celnieyszą przyczyną pomyślnego dla greków obrotu rzeczy ma bydź to, iż znowu po nieszczęśliwém uderzeniu na *Missolungę* nastąpiło poróżnienie między *Ibrahimem* baszą i kapitanem baszą, które dawniey trwało, a które podczas kampanii przeszłego lata nieco tylko ustało. Zdaje się także, iż seraskier *Reszyd* basza nie jest w dobrém porozumieniu z *Ibrahimem* baszą, i dla tego działania jego wojenne były dotąd mało znaczące.

Od granic tureckich d. 10 lutego,

(z teyże gazety).

Listy z *Bitoglii* donoszą, iż wyznaczeni przez W. Sułtana kommissarze *Hussay* bey i *Nedszyb* basza (ajent baszy egipskiego) znaydują się tam od dwóch tygodni z licznym orszakiem. Ajanie w okolicach złożyli im kosztowne podarunki dla W. Sułtana. Nie słychać jeszcze o dalszey ich podróży.

Statek pocztowy wypłynąwszy d. 23 stycznia z *Korfu*, przywiózł wiadomości pomyślne dla greków. Twierdza *Missolunga* jest wolną od strony morza, a kapitan basza stoi pod *Patras*. Nieporozumienie między dowódcami tureckiemi i egipskiemi, tamują ich działania, a grecy w *Missolundze* dają waleczny odpór. *Kolokotroni* na czele 4000 woyska działa w środku Morei, i zajął *Trypolizzę*, zkąd zburzywszy szańce, wrócił do *Nauplia*.

Wychodząca w *Smyrnie* gazeta *Dostrzegacz Wschodni*, oprócz wielu artykułów przeciw grekom, doniesień o rozbojach morskich i obrazu nędznego stanu greków, zawiera co następuje: „Samiyczykowie trwają w powstaniu swojém przeciw Porcie, mniemając, iż wyspa ich licząca blizko 5 do 6 tysięcy ludzi rozmaicie uzbrojonych, jest niepodobną do zdobycia. Niekiedy wyprawiają tam uczty, aby uwierzono, iż grecy odnieśli nowe zwycięztwa. Utrzymują 30 kilka galiot na morzu. Gdy *Ibrahim* basza oddalił się dnia 14 grudnia z *Patras*, zostawił tam *Jussufa* baszę. Grecy w 7 wsiach między *Megarą* i *Koryntem*, mający sobie polecone strzeżenie wąwozów, zagrozili, iż się zbuntują i wszystkie okolice zrabują, jeśli im rząd nie zapłaci zaległego od 10 miesięcy żołdu. Na rozkaz rządu greckiego, sześciu dobrze uzbrojonych żołnierzy greckich pilnuje jaskini na górze *Parnass*, gdzie było ostatnie mieszkanie nieszczęśliwego *Odysseusza*. Żona i matka *Odysseusza* są tam zamknięte. Jaskinia ta jest niedostępną; leży na wierzchołku góry; idzie się do niey schodami drewnianemi, które w jedney chwili rozebrać można; przy weyściu znaydują się mocne drzwi żelazne. Wspomniona jaskinia leży blizko o milę od *Kastri*, miasta zwanego dawniey *Delphi*, gdzie teraz jest tylko 60 domów i 3 małe kościoły. Zbiegli mieszkańcy wyspy *Chios* powracają tam codzień. Wszyscy byliby już powrócili, gdyby mądry środek rządu tureckiego, oddania wszystkich posiadłości mieszkańcom wieyskim, rozciągał się także i do miasta; lecz turcy naymują domy w mieście na swóy dochód.“

Tenże *Dostrzegacz Wschodni* donosi ze *Smyrny* pod d. 12 stycznia: „Wczora zawinął tu okręt liniowy *Revenge* pod dowództwem admirała angielskiego kawalera *Harry Burrard Neale*. Znaydował się na nim przeznaczony do *Stambułu* poseł angielski Pan *Stratford-Canning* z małżonką swoją. Tegoż dnia przybył tu także admirał *de Rigny*, dowódca eskadry francuzkiey. Donoszą z *Kanei* (na wyspie *Kandyi*) pod d. 16 grudnia, iż zbiór oliwy tego roku był obfity, i że awanturnicy, którzy na tameczney wyspie wysiedli i popełniają rozboje, zadają wielki cios handlowi, a lubo garstka tamecznego woyska wypędza tych bandytów zewsząd, gdzie się pokażą; ledwo jednak zdaje się, że ich rozproszono i oddalono, często przecież dają się znowu widzieć tam, gdzie nie ma woyska, a włościanie greccy bez oporu dostarczają im oliwy. Według wiadomości z *Aten* pod d. 18 grudnia, *Goura* stoi z 200 ludźmi w tameczney cytadelli. Półkownik *Fabvier* znayduje się w mieście; woysko jego powiększyło się przybyciem wielu greków, zwłaszcza z *Salony*, gdzie nie ma ani turków, ani greków na osadzie. Korpus ten liczy już 2000 ludzi piechoty, jazdy i artyleryi.“ Donosi nareszcie *Dostrzegacz Wschodni*, iż *Jussuf*, basza *Patrassu*, miał w końcu grudnia udać się do *Magnesia*, gdzie już przed 4 laty został mianowany gubernatorem, gdyż teraz z powodu złego stanu greków, Porta nie potrzebuje już tak walecznego baszy w Morei, jakim on jest.

Kurs Sanktpetersburski.

		Dnia 16	*d. 19 lutego.*	
Amsterdam	na 65 dni	—	—	Bank
	— 3 miesiące	47½	47,	
Hamburg	— 65 dni	—	—	Assyg.
	— 3 miesiące	$8\frac{21}{32}$, —	$8\frac{5}{8}$, $\frac{1}{2}$	
Londyn	— 3 miesiące	$9\frac{15}{32}$, $\frac{15}{32}$,	$9\frac{5}{8}$, $\frac{1}{16}$	
Paryż	— 70 dni	— —	—	
	— 3 miesiące	$101\frac{1}{4}$, $\frac{1}{2}$	100, 99½	

Moneta Rossyyska i cudzoziemska.

	Dnia 16	d. 19 lutego
Dukat hol. nowy	11 r. 50 k.	12 rub. —
— — — stary	— —	— — —
Piastry twarde hiszp.	—	— — —
Jefimki	— — — —	— — —
Rubel złotem	3 r. 87 k.	3 rub. 87 kop.
— — srebrem	3 r. 72 k.	3 r. 72 i 3 r. 73 k.

Papery kommissyi umorzenia długow.

	Dnia 16	d. 19 lutego
6% assyg.	106 —	106
6% brzęczącą monetą	104	—
5% takoż	— — 86.	—

Kurs wileński na assygnaty od dnia 26 lutego: rub. sreb. 3 rub. 74¼ kop., dukat hol. nowy r. 11 k. 50, imperyał 37 rub. 42½ kop.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora Anrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 27.

Wilno dnia 3 marca v. s. 1826 Roku.

1 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż dany przez ten Rząd Bilet pod d. 24 decembra przeszłego 1824 roku za N. 47,840, odstawnemu polskich woysk żołnierzowi Janowi Dolińskiemu na iście do Królestwa Polskiego do miasta Augustowa dla okazania w tameczney Woiewódzkiey Kommissyi, podczas zdarzonego paroxyzmu choroby ś. Walentego w miasteczku Goniondzach w Obwodzie Białostockim, niewiadomo przez kogo skradzionym został; aby więc nikt niemógł z tego korzystać, ninieyszem uprzedza się z tém, iż jeżeliby przez kogokolwiek był ten Bilet uzyskany, obowiązany jest przesłać go, dla znikczemnienia, do naybliższey mieyscowey Zwierzchności.

Dnia 27 februaryi 1826 roku.

Naczelnik Stołu Kolleski Rejestrator
Józef Dybowski.

---

1. Od Jurborskiey Tamożni ogłasza się; iż u niey znayduią się pieniądze przeznaczone w nagrodę za skonfiskowane towary, zatrzymane dnia 26, 27 i 30 lipca 1819 roku, dla różnych osób, których mieysce pobytu Tamożni nie wiadome a mianowicie: objeżczykom Galimskiemu, Wroczyńskiemu, i Pikturnie po 88 rubli każdemu; a zatém wyżey pomienione osoby sami, lub w przypadku śmierci, ich sukcessorowie, dla odebranych tych pieniędzy maią przybydź do Jurborskiey Tamożni sami lub przysłać umocowanych na ustanowione prawem terminy, po upłynieniu których, jeśli nikt do odebrania nie przybędzie; pieniądze te odesłane będą dla przyłączenia do skarbowych dochodów.

Sekretarz Zurawlew.

---

1. Niżey podpisany uwiadamia każdego, że za obligiem w roku 1816 mca 8bra 19 dnia na zł. pol. 20 tysięcy na imie Piotra i Anieli Pacowskich nie tylko zupełną domierzył satysfakcyą, ale nadto zł. 214 przepłacił, że o obrachunek z opiekunami potomstwa wyżey wzmienionych Pacowskich w Ziem. Ptu Trockiego rozwinąwszy process, w roku 1823 9bra 7 dnia ogłoszony, uzyskał oczewisty wyrok nakazujący powrót obligu, przebranych zł. 214 i za expens prawny zł. 300 na opiekunach i Pacowskich wskazujący, jakowy wyrok Ziem. Trockiego przez rezolucyą 2go Departamentu Lit. Wileń. Gł. Sądu zatwierdzonym gdy został, przeto żeby nikt takowego obligu na zł. pol. 20 tysięcy jako uspokojonego, przez dekret do powrótu niżey podpisanemu przeznaczonego, nie nabywał, upraszam, i że w przeciwnym zdarzeniu, sobie winę przypisać będzie musiał, ostrzegam. Wilno roku 1826 lutego 22 dnia Xiądz Felix Skaliszewski Pleban Niestaniski.

Takowe ostrzeżenie wolno drukować. d. 27 febr. 1826 r. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

---

2 Sąd Exdywizorski na jednoczasowe rozwiązanie wszelkich kwestyow i pretensyow fundusz zeszłego Stanisława Kaczyńskiego Półkownika W. Pol. dotykających, Remissą Glów. Sądu Wileń. 2go Departamentu 1814 r. januaryi 27 nastałą determinowany, a od dnia 24 februar. w majątku Konkursowi uległym Zołciszkach exystujący, postanowił do dnia 15 następującego marca w ostateczną oczewistą zamknąć się namowę; aby więc przed tem czasem wszystkie interesowane strony z pełną gotowością jawiły się pod utratą rzeczy ostrzega. Dat. 1826 febr. 26 dnia.

Szymon Kulwieć b. Sędzia Ziem. Kowien. Exdywizor.

Józefat Erdman Prezydent Grod. Upitski.

Winceuty Butler b. Pisarz Grodz. Wił.

Ziemski Ptu Wiłkom. i Exdywizorski Regent Michał Grądzki.

---

2. Niżey podpisany doszedłszy lat prawami krajowemi zakreślonych, gdy zostaje w konieczności poznać naypierwey stan interessow, jakiemi po śmierci ś. p. oyca Kazimierza Sulistrowskiego Gubernatora Minskiego i Kawalera, urządzali JWW Opiekunowie, obok czego kiedy znayduje, iż wszystkie dobra tytułem zastawy na mocy opisów z opieką zawartych są zainwadiowane w obce dzierżawy i posessye, z przyjętem przez Sukcessorów upewnieniem, opłacenia wszystkim Wierzycielom procentów; czując sie przeto do obowiązku nieuchronnego domierzenia JWW. i WW. Kredytorom niezwłóczney satysfakcyi, celem wynalezienia i obrania naydogodnieyszych do tego środków, postanowiłem prosić wszystkich szanownych Wierzycieli, ażeby czy sami, czy przez umocowanych na termin ẟgo Jerzego to jest dnia 23 apryla nadchodzących Wilenskich kontraktow, dla układow do miasta Wilna, gdzie całe archiwum ma lokacyą, przybyć łaskawie raczyli. Dat. roku 1826 miesiąca februaryi 28 dnia.

Alexander Sulistrowski.

Dozwala się drukować d. 28 lutego 1826 roku Leon Borowski Cenzor.

---

2 Roku 1826 stycznia 22 dnia W. Anna Karolina Kaczanowska Sędzina Graniczna Szawelska, opuściwszy dom i nayprzywiązańszego męża, gdy nadto objawiła, iż będzie poszukiwać, jakby funduszu swojego; mąż niżey podpisany, chcąc zapobiedz, aby żadne tranzakta na jego dobra Dowstary, w powiecie szawelskim leżące, nie były zawierane, i kredyta zaciągane zapowiada, iż wspomniona żona Kaczanowska, jako żadnego posagu w dom jego niewniosła, tak naymnieyszego prawa do tychże dóbr mężowskich niema, i że jeśliby zawarła jakie dokumenta względem mniemanego swoje funduszu, te nie będą miały żadnego waloru.

Jan Kaczanowski Sędzia były Graniczny Szawelski.

Takowe ostrzeżenie wolno drukować. Dnia 27 febr. 1826 r. Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka.

---

2. Dnia 28 lutego wieczorem, zgubiony został sztuciec instrumentow chirurgicznych, w czarnym safianowym pugilaresie, z napisem F. Heimer. Ktoby go znalazł lub wiedział gdzie się znayduje, raczy się zgłosić do Redakcyi Kuryera, gdzie przyzwoitą odbierze nagrodę.

Ze składu JPana Karola Henryka Wagnera w Rydze, znayduiących się do sprzedania w sklepie Wilenskiego Towarzystwa Dobroczynności, po następującey cenie.

ZIELENINA.

	srebrem R	srebrem K.
Mayron . . . . . cena za łót jeden	—	18
Tymian	—	18
Lawenda	—	15
Szalwia, liście wielkie kręte	—	12
Izop	—	12
Ruta	—	12
Melissa	—	12
Kopr wielki włoski	—	12
Kopr pospolity (Dyll)	—	6
Kmin	—	5
Rozmaryn	—	18
Bazylika małe liście	—	18
— — wielkie liście	—	18
Portulak zielony	—	12
— — żółty	—	12
Szczaw holenderski wielkie liście	—	10
Szpinak liście wielkie okrągłe, nasiona okrągłe	—	5
— — nasiona ostre	—	4
— — angielski ciągle trwający	—	10
Trybulka holenderska (pietruszkowa nać) Persil	—	10
Rzerzucha zwyczayna do sałaty	—	4
— — hiszpańska, nasturcium	—	25
Cochlearya	—	12
Carde benedicte	—	12
Hollauch	—	12
Szafran (Carthamus tinctorius)	—	30

KAPUSTA.

	R	K
Kalafiory angielskie nayrańsze	—	60
— — późne wielkie	—	75
— — cypryyskie bardzo wielkie ranne.	—	60
— — późne	—	75
Brokuły włoskie białe	—	18
— — angielskie czerwone	—	18
Kapusta biała ranna cukrowa	—	15
— — ordynaryyna do kwaszenia	—	6
— — wielka holenderska	—	10
— — bardzo wielka brunszwicka płaska	—	12
— — Strasburska (Wirsing) ranna	—	11
Safoyka późna wielka	—	11
Safoyka żółta	—	10
— — czerwona holenderska wielka ranna głowiasta	—	12
— — bruxelskie wyrostki (*Rosenkohl*)	—	11
Galarepa biała bardzo ranna	—	15
— — okrągła wielka	—	8
— — niebieska	—	10
Brukiew żółta	—	6
Jarmuż kręty niski	—	6

SAŁATA.

	R	K
Sałata bardzo ranna, angielska głowiasta kamienna do pędzenia	—	18
— — głowiasta wielka złota berlińska.	—	18
— — azyatycka	—	18
— — pstra z czarnym nasieniem	—	18
Endywia zielona, kręta zimowa	—	12
— — złoto-żółta	—	15

WŁOSZCZYZNA.

	R	K
Marchew krótka czerwona ranna hollenderska do pędzenia	—	10
— — długa, czerwono-żółta (*Burkany*)	—	5
Scorzoneria (*Szwarzwurtzel*)	—	12
Salsefis (*Haberwurzel*)	—	12
Cukrowy korzeń (*Zuckerwurzel*) *sieje się w jesieni*	—	25
Pietruszka cukrowa	—	6
Pasternak angielski i hollenderski	—	6
Cykorya biała, prawdziwa brunszwicka	—	12
Selery wielkie kłębiaste, lipskie	—	12
— — angielskie, krótkoliściowe	—	15
Buraki wcale czerwone długie holenderskie ćwikłowe	—	5

RZEPA.

	R	K
Rzepa majowa okrągła, biała, ranna	—	6
Rzepa jesienna biała	—	6
— — żółta	—	6
— — mała berlińska cukrowa, czyli teltowska, sieje się w lipcu	—	7½

RZODKWIE.

	R	K
Radyssa ranna krótkoliściowa okrągła czerwona	—	6
— — biała	—	6
— — długa czerwona	—	6
— — biała	—	6
Rzodkiew letnia czarna	—	6
— — długa czarna zimowa erfurtska.	—	6

CEBULA I PORY.

	R	K
Cebula wielka hiszpańska okrągła żółta	—	18
— — czerwona	—	18
— — twarda biała holenderska	—	18
Pory letnie	—	18
— — zimowe	—	18

ZIARNA ROZMAITE.

	R	K
Ogórki białe holenderskie ranne	—	24
— — angielskie długie bardzo	—	24
— — zielone angielskie długie	—	18
— — holenderskie ranne	—	18
— — małe rossyyskie	—	8
— — białe długie grube hiszpańskie do pędzenia . . . . paczek	—	25
— — zielone perskie dwie stopy długie.	—	25
Szparagi wielkie holenderskie . . . łót	—	10
Kardy hiszpańskie (*Cardon d'Espagne*)	—	18
Karczochy wielkie holenderskie	—	24
Melony Cantalupy i arbuzy 20 sortow	2	50

B O B.

	R	K
Bob czyli groch szablasty turecki bardzo szeroki, tyczkowy. . funt 1	—	60
— — perłowy tyczkowy	—	60
— *Proonk* czyli turecki ognisty tyczkowy.	—	60
— — bardzo szeroki tyczkowy do pędzenia, (*Krupschwerdsbohne*).	—	55
— żółty nayrańszy do pędzenia (*Kaupbohne*)	—	40
— — wielki szeroki angielski windsorski	—	25

GROCH CUKROWY

do użycia razem z łuską.

	R	K
— — nizki francuzki do pędzenia	—	40
— — ranny angielski majowy	—	40
— — (*Schwerd*) cukrowy	—	40
— — cukrowy karłowy półstopy wysokości rosnący (*de Grace*).	—	40
— — Szparagowy	1	—

Groch do użycia bez łusek.

	R	K
— — nizki francuzki ranny do pędzenia	—	40
— — bardzo ranny majowy	—	40
— — angielski pełny ranny	—	40
— — nizki zielony kaparkowy	—	40

K A R M Y.

	R	K
Koniczyna niska biała holenderska (*tryfolium repens*) . . . . funt.	—	50
— — czerwona wielka holenderska (*trifolium pratense*)	—	25
Lucerna (*Medicago Sotiva*)	—	50
Esparcetta (*Hedysarum onobrichis*)	—	40
Raygrass angielski (*Lolium perenne*)	—	50
— — francuzki (*avena elatior*)	—	50
Sporek (*Spergula arvensis*)	—	25
Thymoty grass (*Phleum pratense*)	—	60
Wyki (*Vicia biennis*)	—	25
Rzepa wielka angielska Turnips, (*Brassica rapa*)	1	—
— — Szwedzka żółta (*Ruta Baga*)	1	10
Buraki (Runkelrübe) *Beta cicla* białe	—	80
— — żółte	—	80
— — blado czerwone	—	80

K W I A T Y.

	R	K
Lewkonia letnia 18 naypięknieyszych kolorów . . . . . . paczek	2	50
— — — — 12	2	—
— — wszystkie kolory pomieszane	—	18
— — zimowe 12	2	—
— — wszystkie kolory pomieszane	—	18
Lak, czyli fiołki bardzo ciemne	—	30
— — wielkie liście	—	30

	R.	K.
Auricula, w różnych kolorach	—	30
Primula	—	—
Gwoździki polne, pełne różne	—	30
— — rozmaite piórkowe pełne . . .	—	10
— — kartuskie (*Dianthus carthusianorum*)	—	10
— — chinskie (Dianthus chinensis) .	—	15
Astry pełne (Reine marguerite)	—	18
— — 10 gatunków	1	50
Malwy rozmaite pełne	—	10
— — pełne w 30 gatunkach	2	40
Ostrożka angielska pełna w różnych kolorach.	—	8
Rezeda pachnąca	—	8
Balsamina pełna w różnych kolorach . .	—	18
Letnie kwiaty wybor w 25 gatunkach .	1	50
— — — — — . 50	3	—
— — — — — . 100	6	—
Groszek pachnący	—	$7\frac{1}{2}$
Amarilis formosissima 1 sztuka	—	25
Georginy 18 ditto	2	—
Escolische flentze 25 kolorow	3	50
ditto ditto 50	7	—
Krzewy ciągle kwitnące 25	2	—
— — — — — . 50	5	80
— — — — — . 100	7	—
Treybhauzowe kwiaty 25	3	50
— — — — — . 50	7	—
Ranunkuły różnych kolorów w paczkach po 25 sztuk	1	50
Anemony różne w paczkach po 25 sztuk.	1	50

Jako wszystkie takowe nasiona są w naylepszych gatunkach dobre i pewne, odsyłający one zaręcza, i sprzedają się w zapieczętowanych przez niego samego paczkach.

Życzący mieć inne rozmaitego rodzaju krzewy lub rośliny albo też nasiona, będą mieli one dostarczone po tey samey cenie co i w Rydze, jeżeli na to dadzą sprawunek do Towarzystwa Dobroczynności w Wilnie, płacąc z góry za koszt sprawunku, z dodatkiem wydatku za przesyłkę pieniędzy i transport z Rygi do Wilna.

JPan Wagner poleca bardzo gospodarzom wybor 36 gatunkow kartofli do rozmnożenia, która się dobrocią i obfitością w rozmnożeniu zalecają. Takowe mieć można dostarczone w Wilnie gdy mrozy ustaną, dawszy poprzednio komis na one Towarzystwu Dobroczynności. Cena za 36 gatunkow, z których każdego 6 do 25 sztuk, za wszystkie 10 rubli srebrem w Wilnie, nie płacąc więcey żadnego kosztu za transport. Takowe kartofle większemi nie sprzedają się ilościami, gdyż tylko dla rozmnożenia w prowincyi są postanowione

Szczególne katalogi nasion ogrodowych, cébulek i tym podobnych, rozdają się amatorom bezpłatnie w sklepie Towarzystwa Dobroczynności w Wilnie; ogólny zaś katalog wszystkich nasion kwiatowych, krzewow, drzew, roślin, i t. d. znaydujących się u JPana Wagnera, przedaje się po 25 kopiejek srebrem.

Wileńskie Towarzystwo Dobroczynności zawiadamia Szanowną Publiczność, iż loterya fantowa, którey ciągnienie w dniu 10 teraźnieyszego miesiąca rozpoczęte zostało, ukończyła się na dniu 17 tegoż miesiąca. Każdy zatym z mających bilety, który znaydzie swóy numer na liście niżey wyszczegulniającey się, za odesłaniem tegoż biletu do sklepu ubogich w domu towarzystwa utrzymywanego, odbierze przypadłą na jego z losu wygranę, a mianowicie: Numera: 10 lichtarz podwóyny platée — 40 para filiżanek porcellanowych z numeru 69. — 58 Szafa olchowa z Numerem 35. — 91 Estamp pod Numerem 12. — 147 Para filiżanek porcellanowych z Numeru 60. — 156 Postaw sukna pod N. 111. — 159 Szkatułka cyprysowa z okowem bronzowym. — 161 Obraz oleyny ś. Antoniego. — 165 Stolik okrągły z topoli szwedzkiey. — 172 Pięć sztuk talerzy dezerrowych porcellany saskiey. — 173 Lampa stolikowa z pokrywką szklanną. — 196 Obłożenie z marmuru do kominka z N. 96. — 228 Para filiżanek porcellanowych z N. 57. — 287 Estamp z N. 18. — 299 Para filiżanek porcellanowych z N. 51. — 306 Estamp z N. 21. — 327 Para filiżanek z N. 65. — 355 Mankietki z korun angielskich z N. 108. — 370 Estamp z N. 14. — 399 Estamp. z N. 13. — 420 Zegar bronzowy wyzłacany z kanarkiem kurantowym. — 424 Estamp z N. 22. — 436 Dwa kopersztychy chińskie z N. 24. — 443 Piesek alabastrowy. — 469 Dywanik roboty szpalerowey z N. 93. — 474 Kieliszkow do wina sztuk 16 z N. 79. — 492 Para filiżanek porcellanowych z N. 68. — 507 Korun angielskich łok. $1\frac{1}{2}$ z N. 106. — 511 Korun angielskich łok. $1\frac{3}{4}$ z N. 104. — 524 Postaw sukna z N. 113. — 526 Garnitur szkła stołowego z N. 75. — 527 Para filiżanek porcellanowych z N. 50. — 535 Kompas metallowy angielski. — 558 Obraz oleyny P. Jezusa. — 576 Para filiżanek z N. 70. — 583 Korun angielskich łok. $3\frac{1}{4}$ z N. 105. — 589 Estamp z N. 15. — 624 Postument do kienkietu z N. 42. — 633 Szafa olchowa beycowana z N. 36. — 685 Garnitur szkła stołowego z N. 76. — 700 Szafa olchowa z N. 32. — 702 Para filiżanek z N. 62. — 704 Kienkiet na postumencie z N. 39. — 714 Dwie pary filiżanek szklannych z N. 80. — 726 Para filiżanek z N. 59. — 727 Szafa olchowa z N. 31. — 765 Exemplarz polonezow kompletnych M. O. — 780 Obraz oleyny ś. Piotra. — 801 Stołek safianem obity na szrubie. — 814 Postument beycowany do kienkietu z N. 41. — 827 Exemplarz polonezow kompletnych M. O. — 834 Estamp z N. 23 — 839 Para filiżanek z N. 55. — 864 Kapa angielska pikowa na łóżko. — 871 Estamp z N. 17 — 914 Szafa olchowa z N. 35. — 964 Exemplarz polonezow kompletnych M. O. — 975 Obraz oleyny z N. 7. — 982 Exemplarz polonezow kompletnych M. O. — 1015 Para filiżanek z N. 61. — 1031 Cztéry podstawki do butelek z N. 92. — 1056 Lampa blaszana o 4ch knotach. — 1071 Para filiżanek z N. 54. — 1077 Szachy kościane. — 1120 Dwa kosze metallowe do kieliszków. — 1137 Garnitur szkła stołowego z N. 78. — 1155 Para filiżanek z N. 52. — 1158 Para fiżanek z N. 46. — 1161. Para filiżanek z N. 47. — 1184 Para filiżanek z N. 63. — 1192 Para filiżanek z N. 67. — 1197 Dwie pary filiżanek szklannych. — 1220 Kantyna desserowa srebrna wyzłacana. — 1247 Sześć podstawek do butelek z N. 91. — 1263 Para filiżanek z N. 56. — 1300 Postument beycowany do kienkietu. — 1321 Mikroskop angielski. — 1330 Para filiżanek z N. 49. — 1341 Para filiżanek z N. 53. — 1380 Szafa olchowa z N. 30. — 1397 Bióro mahoniowe ze zwierciadłami. — 1406 Postaw sukna z N. 115 — 1464 Exemplarz polonezów kompletnych M. O. — 1470 Estamp z N. 20. — 1479 Exemplarz polonezow kompletnych M. O. — 1486 Zegar metallowy w szafie. — 1498 Exemplarz polonezow kompletnych M. O. — 1500 Dwa blaty chińskiey porcellany. — 1506 Dwa kupfersztychy chińskie z N. 27. — 1577 Stół do pisania z topoli szwedzkiey. — 1578 Samowar miedziany. — 1598 Lampa blaszana o 4rech knotach. — 1620 Para filiżanek z N. 64. — 1631 Obraz oleyny N. Panny z N. 3. — 1634 Obłożenie marmurowe do kominka z N. 82. — 1675 Lampa porcellanowa z geniuszem. — 1702 Pięć talerzy desserowych porcellany saskiey z N. 43. — 1706 Obraz oleyny N. Panny z N. 4. — 1715 Para filiżanek z N. 66. — 1726 Estamp z N. 19. — 1749 Dwa kupfersztychy chińskie z N. 26. — 1751 Pantograf hebanowy angielski. — 1754 Garnitur szkła stołowego z N. 77. — 1794 Czepek z korun angielskich. — 1822 Postaw sukna z N. 112. — 1824 Trzy talerze fajansowe angielskie w guście japońskim. — 1825 Serwis z 5ciu naczyniami szklannemi. — 1838 Para filiżanek z N. 48. — 1844 Obraz oleyny z N. 5. — 1853 Kantyna desserowa z kompozycyi tronki porcellanowe. — 1857 Exemplarz polonezow kompletnych M. O. — 1859 Korun angielskich $13\frac{3}{4}$ łokci. — 1872 Para mankietek z korun angielskich. — 1873 Cztéry kienkieta ścienne z całym narządzeniem. — 1898 Postaw sukna z N. 114. — 1915 Estamp z N. 16. — 1923 Szafa olchowa z N. 33. — 1955 Obraz oleyny z N. 10. — 1956 Dwa kopersztychy chińskie z N. 25. — 1958 Estamp z N. 11. — 1960 Para filiżanek z N. 58. — 1964 Pięć talerzy desserowych porcellany saskiey. — 1969 Sześć podstawek do butelek z N. 90. — 1992 Dwa kosze do butelek metallowe z N. 99. — Wszystkich w ogule wygranych efektow jest sztuk 124, tyle ile w drukowanych i uprzednio ogłoszonych regestrach spisano podług ich gatunkowości było.

Obok tego Towarzystwo Dobroczynności mając w sklepie ubogich nie małą liczbę towarów tak własney ich roboty, jako też ze strony z korzyścią dla instytutu danych, postanowiło powtórną z nich ułożyć loteryą, składającą się z biletów 1040, wy-

grywających efektów będzie sztuk 70, wartości z dodaniem 10 procentu na zysk ubogich rubli srebrnych 1000. Cena biletu rubel srebrny 1. Bilety takowe tylko w mieście Wilnie rozprzedawać się będą, aby loterya nieodmiennie w następnym miesiącu kwietniu podczas kontraktów wyciągniętą bydź mogła, regestra opisujące rzeczy na loteryą idące rychło drukiem ogłoszone zostaną, biletow na nią dostać można w Wilnie w sklepie ubogich domu dobroczynności, w handlu Pani Tekli Fiorentini, i w aptece P. Macieja Szulca podskarbiego towarzystwa przy ulicy Niemieckiey. Towarzystwo nie wątpi, iż bilety na tę loteryą, która przyniesie gotowych pieniędzy do kassy ubogich górą 400 rub. srebr. rychło przez dobroczynną publiczność wileńską rozkupione zostaną.

---

3. Oświadczenie wespół z naysolenniceyszym zażaleniem imieniem WWJPP. Maxymiliana i Ludowiki z Narkiewiczow Woyniczow zanosi się z następnych pobudek: X. Antoni Jasinski Pleban Parafianowski Dziekan Dekanatu Minskiego, w dziecinnym jeszcze zostając wieku, a niemając żadnego funduszu nie tylko na edukacyją lecz i na dalsze potrzeby życia, znalazł wszystko dla siebie otwartym w domu zeszłey Katarzyny Narkiewiczowey Matki Załłcey Woyniczowey, która onym opiekując się nie tylko zaspakajała jego wszelkie potrzeby do życia, lecz nawet swoim kosztem edukacyją dać starała się. Jakoż dopełniając takowy swóy zamiar doprowadziła do tego stopnia; że ten powziąwszy szkolne edukacyje wyswięcony na Xiędza został. Pomimo jednak jego wyswięcenia się zeszła Narkiewiczowa nieodmawiała jemu swojey pomocy, i tak z kolei kiedy dostał dla siebie nieżyjący dopiero Xiądz Jasiński Plebanią Parafianowską, uprosił zeszłą Narkiewiczowę do siebie, ktora acz niepotrzebowała żadnych od Xiędza Jasińskiego wsparciow, bo z swoim dość pięknym funduszem i ruchomością w dom jego przybyła, wszelako aby pokazać i przy starości wieku, swoią ku niemu przychilność, zgodziła się w Plebanij Parafianowskiey pozostać: gdzie lat dwadzieścia pięć mieszkając, nie tylko mu gospodarkę do naylepszego stopnia przysposabiać starała się, lecz w potrzebie i pieniądze znaczne kredytowała. Po zeyściu zaś jey z tego swiata wszelką ruchomość jaką tylko przy sobie miała naymniey złotych poll: 30,000 wartującą, zeszły niedawno X. Jasiński do siebie zabrał. Takie zeszłey Narkiewiczowey pomoce Xiędzu Jasinskiemu czynione, zmuszały jego do uczynienia restitucyi Sukcessorce Narkiewiczowey, jaką jest Załła Ludowika Woyniczowa, która, mając od zeszłego Xiędza Jasinskiego przyrzeczenie że ten uczyni pamiątkę za Dobrodzieystwa matki ku niemu swiadczone; o zatrzymaną ruchomośc nie dopominała się. Nakoniec w roku ominionym 1825 in januario X. Jasiński przybywszy do domu Załłych to jest do Narbutowszczyzny, również oswiadczył chęć uczynienia dla Załłcey funduszu, i ażeby starali się jakiego do kupienia folwarku zapowiedział, za który że sam zapłaci przyrzekł. Między tém Xiądz Jasinski kiedy do wyjazdu z domu Załłcych wybierał się, Załłca Woyniczowa zatrudniona będąc upakowaniem niektórych Artykułow na drogę jemu dawanych: tymczasem Xiądz Jasiński przyszedłszy do Załłgo Woynicza w gorączce i malignie zostającego, na łóżku leżącego, dobył arkusz herbowego papieru i zażądał aby podpisał siebie, oswiadczając że to czyni dla dobra obuygu Załłych. Załłcy Woynicz, jako się rzekło, chorobą złożony, wierząc nierzetelnym Xiędza Jasinskiego obietnicom, z drżącą ręką imie i nazwisko swoje gdy przykładać począł, weszła w tym razie Załłca Woyniczowa; która gdy wstrzymywać podpis męża swojego poczęła, Xiądz Jasinski z passyją nawet odpowiedział: że to się czyni dla dobra waszego i na honor Kapłanski zapewniając, że żadnego nie czyni podstępu, zmusił: że Obłłny Woynicz podpisał podsunięty papier, z którym X. Jasiński wyjechał. Gdy zatrudnienie domowe niedozwoliły przez rok cały z nim widzieć się, dopiero tedy Załłca Woyniczowa, to jest w dniu 8 febr: 1826 roku do Plebanii Parafianowskiey przybyła, znalazła już zwłoki Xiędza Jasinskiego w trumnie złożone, i kiedy zaczęła dopytywać się, czy zeszły Xiądz Jasiński czynił rozporządzenie lub nie? Nayprzód Obłłny Szyszko Sędzia Gran. Wiley. odpowiedział, że Xiądz Jasinski testamentem (jakby przez siebie) sporządzonym oblig męża żałcey na summę rubli sr. 1460 na ubogich zapisał, i za Exekutora Testamentu oraz Opiekuna pierwszego Kazimierza Szyszkę, drugiego Ignacego Łoykę Sędziow Gran. Wiley. uprosił. Załca Dallatorka wiedząc dobrze, że ani żałcy Woynicz, ani też ona sama na oblig u Xiędza Jasinskiego pieniędzy nie pożyczali, nic onemu dłużni nie byli, natychmiast to przed opiekunami oświadczyła, jak oraz o podstępie przez Xiędza Jasinskiego zdziałanym obszerniey w górze opisanym opowiedziała, a więc czy takowy testament jest aktualny zeszłego Xiędza Jasinskiego, czy przez kogokolwiek usposobiony, zawsze on exekucyi brać co do rozporządzenia 1460 rubli jakby przez żałgo Woynicza zawinionych nie może i nie powinien; gdyż obżałni Woyniczowie nietylko przez swiadectwa wielu obywateli, lecz i przez inkwizycyą wyprobują: że pieniędzy u Xiędza Jasinskiego nigdy nie pożyczali, Pieczętarza do uformowanego przez Xiędza obligu nie prosili, i nie tylko że temuż Xiędzu Jasinskiemu nic niezawiniają, lecz ten nayprzód, jak się wyżey rzekło, za czynioną pomoc jemu przez matkę żałcey Woyniczowey, powtóre za zabraną jey ruchomość obowiązany był uczynić restytucyą, a tak że żałcy Woynicz nietylko za sformowanym czy to przez samego Xiędza czy przez kogo innego obligiem, płacić pieniędzy nie będzie i nie powinien; lecz aby takowy jako z podstępu wyżey okazanego swe nastanie biorący, żadnego niemiał znaczenia i nikomu niebył oddawany zapowiada; jak oraz: że obżałna Woyniczowa, jako sukcessorka zeszłey Narkiewiczowey, o zatrzymaną przez Xiędza Jasinskiego ruchomość i brane u jey kredytem pieniądze, jak oraz za 25letnie urządzanie gospodarką i za depensowane na edukacyą i dalsze nieodbite jego potrzeby koszta dopominek czynić u kogo z porządku wypadnie, będzie, zapowiada: a tymczasem nim żałc. Dell. oto wszystko we właściwym Sądzie rzecz mieć będą, ninieysze w aktach czyniąc oswiadczenie i cne w Kuryerze umieścić deklaruiąc, w imieniu własnym i męża podpisuję. Datt. roku 1826 februaryi 12 dnia. Ludowika Woyniczowa.

Roku 1826 februaryi 13. Przed Aktami Ziem. Ptu Oszmiańskiego stawając osobiście WJPani Ludowika Woyniczowa to oświadczenie wespół z zażaleniem w imieniu WJP. Maxymiliana Woynicza i własnym zanoszące się do zapisania w protokuł potoczny processowy podała.

Przyjąłem i że jest w aktach swiadczę Witalis Raczkiewicz Reg. Ziem. Oszmian.

Takowe oświadczenie wolno drukować w Kuryerze Litewskim dnia 21 lutego 1826 roku, Cenzor, Radca Stanu Ignacy Reszka.